

## POSTANOWIENIE

Dnia 29 sierpnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **M. M.**

skazanego z art. 283 w zw. z art. 281 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 29 sierpnia 2019 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w L.

z dnia 5 grudnia 2018 r., sygn. akt V Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w L.

z dnia 30 lipca 2018 r., sygn. akt IV K (...)

**postanowił:**

**1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**

**2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania  
kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 5 grudnia 2018 r., sygn. akt V Ka (...), zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w L. z dnia 30 lipca 2018 r., sygn. akt IV K (...), wniósł obrońca skazanego. Zarzucił w niej:

„A) odnośnie do czynu opisanego w punkcie I części dyspozytywnej wyroku:

1. rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia polegające na obrazie art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., polegające na ustaleniu okoliczności czynu przemawiających na niekorzyść oskarżonego, przejawiające się w ustaleniu przez Sąd I instancji a następnie podzielenie tych ustaleń przez Sąd odwoławczy w ten sposób, że ustalił iż, oskarżony M. M.

„działając w celu utrzymania się w posiadaniu zabranych rzeczy, użył wobec pokrzywdzonego przemocy w postaci szarpania za odzież, odpychania i uderzania rękami” w sytuacji, gdy żaden ze świadków tj. M. Z., B. S., M. K. oraz oskarżony w swych wyjaśnieniach jednoznacznie wskazywali na łagodniejszy przebieg zdarzeń nigdzie nie wskazując na uderzanie przez oskarżonego, co w konsekwencji doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych;

B) odnośnie do czynu opisanego w punkcie II i IV części dyspozytywnej wyroku:

1. rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia polegające na obrazie art. 7 oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 5 § 1 k.p.k. polegającą na ustaleniu okoliczności czynu przemawiających na niekorzyść oskarżonego, przejawiające się w ustaleniu przez Sąd I instancji a następnie podzielenie tych ustaleń przez Sąd odwoławczy w ten sposób, że Sąd pierwszej instancji ustalił w zakresie czynu II na podstawie zeznań świadka K. Ś., opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości i ruchomości, protokołu oględzin rzeczy oraz - w zakresie czynu IV na zeznaniach świadka B. R., zeznaniach R. R., opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości i ruchomości, iż oskarżony M. M. dopuścił się zarzucanych mu czynów, a następnie podzieleniu tych ustaleń i oceny dowodów przez Sąd odwoławczy, jednakże bez wykazania w treści uzasadnienia orzeczenia powodów podzielenia przedmiotowej oceny a ograniczeniu się tylko do wskazania, że „dowody te stanowiły element pewnej całości” oraz że „Sąd I instancji dokonał tego przy uwzględnieniu w sposób kompleksowy wszystkich dowodów, dostępnych w niniejszej sprawie”, jednakże bez szczegółowego wskazywania, które dowody Sąd miał na myśli;

C) odnośnie do czynu opisanego w punkcie III części dyspozytywnej wyroku:

1. rażący błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku, a następnie podzielenie tych ustaleń przez Sąd II instancji polegający na uznaniu, iż oskarżony M. M., działał z zamiarem bezpośrednim dokonania zaboru dokumentów znajdujących się w portfelu i obejmował świadomością, iż dokonując zaboru środków pieniężnych dokona również zaboru dokumentów znajdujących się w portfelu w sytuacji, gdy oskarżony pozostawał w słusznym i usprawiedliwionym przekonaniu, opartym na zasadach doświadczenia

życiowego wynikającego ze środowiska, w którym żył pokrzywdzony Waldemar Zmarzły oraz faktu, iż pokrzywdzony był osobą bezdomną, iż pokrzywdzony jest w posiadaniu portfela, w którym znajduje się tylko i wyłącznie nieznaczna ilość środków pieniężnych;

D) odnośnie do czynu opisanego w punkcie V części dyspozytywnej wyroku:

1. rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia polegające na obrazie art. 6 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 6 ust. 3 lit. d) Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. 1993.61.284 ze zm.) poprzez naruszenie przez Sąd I zaaprobowanie przez Sąd II naruszenia fundamentalnego, zagwarantowanego oskarżonemu prawa do obrony polegające na uniemożliwieniu mu konfrontacji ze świadkiem oraz zadawania pytań świadkowi M. J., której to zeznania są jedynym obciążającym go dowodem, a co za tym idzie, uniemożliwienie kwestionowania przemawiających przeciwko niemu dowodów i odpierania stawianych mu zarzutów;
1. rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia polegające na obrazie art. 6 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 6 ust. 3 lit. d) Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. 1993.61.284 ze zm.) poprzez naruszenie przez Sąd I zaaprobowanie przez Sąd II naruszenia fundamentalnego, zagwarantowanego oskarżonemu prawa do obrony polegające na uniemożliwieniu mu konfrontacji ze świadkiem oraz zadawania pytań świadkowi A. C. poprzez niezasadne usunięcie oskarżonego M. M. z sali rozpraw;
2. rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia polegające na obrazie art. 391 § 1 k.p.k., polegające na zaaprobowaniu przez Sąd II instancji rażącego naruszenia elementarnych wymagań ustawy karno-procesowej dotyczących przeprowadzenia dowodów na rozprawie głównej przez Sąd I instancji, który nie doprowadził do stawienia się na rozprawie świadków M. J., A. S., R. P., nie zastosował żadnych skutecznych sankcji karno-porządkowych celem doprowadzenia świadków na rozprawę, a ograniczając się tylko do iluzorycznych, nieskutecznych prób zawiadomienia i wezwania świadków, bez wykorzystania całych dostępnych

środków, wszak Sąd posiada stosowne środki umożliwiające mu skuteczne odszukanie i doprowadzenie kluczowych świadków celem przesłuchania w sytuacji, w której świadkowie ci mogli stawić się na rozprawie zaś okoliczności wynikające z ich zeznań były doniosłe dla kompletnej analizy pozwalającej na ostateczne stanowisko w przedmiocie istnienia bądź braku sprawstwa skazanego M. M. a także roli tego skazanego w samym zdarzeniu;

3. rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia polegające na obrazie art. 396a k.p.k. poprzez jego niezastosowanie w konsekwencji nieodroczenie rozprawy i niezobowiązanie prokuratora w określonym terminie do ustalenia miejsca pobytu świadków M. J., A. S. oraz R. P. ;
4. rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia polegające na obrazie art. 4 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez: - zaakceptowanie przez Sąd II instancji niezasadnej odmowy przyznania przez Sąd I instancji waloru wiarygodności wyjaśnieniom skazanego M. M. w tej części, w której podał on, że nie brał udziału w dokonaniu rozboju na pokrzywdzonej;
- naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, wskutek zupełnie dowolnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszym postępowaniu polegającej na nieprawidłowej ocenie prawnokarnej działania M. M., jako dopuszczenia się przez tego skazanego przestępstwa rozboju podczas, gdy wyjaśnienia skazanego oraz zeznania świadka A. C. złożone na rozprawie w dniu 20 czerwca 2018 r. wskazują, iż skazany nie dopuścił się zarzucanego mu czynu;
5. rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia polegające na obrazie art. 391 k.p.k., art. 2 § 2 k.p.k. poprzez niezasadne odstępianie od zasady bezpośredniości i oparcie ustaleń faktycznych w zakresie czynu zarzucanego oskarżonemu jedynie na odczytanych wyjaśnieniach M. J., mających kluczowe znaczenie dla przypisania oskarżonemu winy;
6. rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia polegające na obrazie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. wskutek pozornej, chybionej i niepełnej kontroli odwoławczej postawionych

w apelacji zarzutów, powołanie się w uzasadnieniu orzeczenia Sądu II instancji w większości na argumenty przytoczone przez Sąd I instancji oraz ograniczając się tylko do lakonicznych wskazań, iż podziela argumentację tego Sądu”;

Ponadto w sytuacji niepodzielenia zarzutów natury procesowej zarzut: rażącej niewspółmierności kary polegającej na wymierzeniu oskarżonemu kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, w sytuacji, gdy tak rażąco wysoka kara nie odpowiada poprawnemu zastosowaniu dyrektyw wymiaru kary, w szczególności w sposób zbyt surowy ocenia stopień winy i społecznej szkodliwości czynów.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wyroku Sądu Okręgowego w L., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w L. poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w L. oraz wyroku Sądu Rejonowego w L. i przekazanie sprawy do ponownego jej rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji.

W odpowiedzi na tę kasację, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Kasacja jest oczywiście bezzasadna i dlatego oddalono ją na posiedzeniu, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k.

Przypomnieć trzeba, że kasacja, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, służy eliminacji prawomocnych orzeczeń sądów, które ze względu na charakter (doniosłość) wadliwości, jaką są obarczone, nie mogą ostać się w obrocie prawnym. Podnoszone w tej skardze zarzuty powinny wskazywać na uchybienia określone w art. 439 k.p.k. lub inne, ale przy tym rażące, naruszenie prawa, do jakiego doszło w postępowaniu odwoławczym, co w konsekwencji mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku sądu drugiej instancji. Niedopuszczalne jest „atakowanie” w nadzwyczajnym środku zaskarżenia orzeczenia sądu pierwszoinstancyjnego. Rolą Sądu Najwyższego nie jest bowiem ponowna kontrola orzeczenia sądu *meriti*, a więc rozpoznawanie kolejny raz zarzutów stawianych temu rozstrzygnięciu. Powyższe uwagi wydają się konieczne wobec charakteru zarzutów podniesionych w niniejszej kasacji.

Skarga wniesiona w przedmiotowej sprawie zmierza bowiem w istocie do kolejnego zakwestionowania prawidłowości dokonanej przez Sąd *meriti* – a przy tym w pełni zaakceptowanej w wyniku kontroli odwoławczej przez Sąd Okręgowy – oceny materiału dowodowego oraz ustaleń faktycznych. Przedmiotowa kasacja została sformułowana w taki sposób, że jej zarzuty dotyczą właściwie wyroku Sądu Rejonowego, a nie Sądu odwoławczego. To ten pierwszy Sąd dokonywał w tej sprawie ustaleń faktycznych, a nie Sąd Okręgowy, którego orzeczenie jest przecież skarżone w trybie nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Sąd drugiej instancji kontrolował jedynie prawidłowość tych ustaleń, nie przeprowadzając postępowania dowodowego (por. k. 785).

Na etapie postępowania kasacyjnego nie jest dopuszczalne dokonywanie przez Sąd Najwyższy ponownej oceny dowodów, czy też badanie poprawności ustaleń faktycznych. Sąd kasacyjny – jak już wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie - może jedynie zbadać, czy Sądy orzekające w sprawie, przy dokonywaniu tych ustaleń, nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji na treść wyroku. Zatem kontroli w trybie kasacji podlegają nie same ustalenia faktyczne, ale sposób ich dokonania.

Odnosząc się szczegółowo do poszczególnych zarzutów zauważyć trzeba, co następuje.

Gdy chodzi o zarzut z pkt A.1., to skarżący podnosi w nim naruszenie art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., tymczasem Sąd Okręgowy, od wyroku którego przysługuje kasacja, nie przeprowadzał żadnych dowodów, ani w konsekwencji nie dokonywał ich oceny, lecz jedynie kontrolował wyrok Sądu pierwszej instancji. Nie mógł więc naruszyć powyższych przepisów. Skarżący nie podniósł przy tym w omawianym zarzucie obrazy art. 433 § 2 lub art. 457 § 3 k.p.k. Zarzut ten ma na celu w istocie podważenie ustaleń faktycznych. Prawidłowej kontroli w tym zakresie dokonał już Sąd odwoławczy podnosząc, że z zeznań M.Z. i M.K. wynika fakt popełnienia przestępstwa opisanego w pkt I oraz przyjęty przez Sąd *meriti* sposób użycia przemocy przez oskarżonego (uzasadnienie s. 12). Zarzut ten jest zatem oczywiście bezzasadny.

Podobnie musi być ocenione podniesienie w zakresie zarzutu z pkt B.1. obrazy art. 7 oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 5 § 1 k.p.k., który to zarzut dotyczy w istocie orzeczenia Sądu *meriti*, gdyż z podanych wyżej względów Sąd odwoławczy nie mógł naruszyć przytoczonych przepisów. Zauważyć trzeba, że okoliczności wskazane w tym zarzucie prawidłowo przeanalizował już Sąd odwoławczy, podnosząc, że nie tylko dowody przywołane przez skarżącego świadczyły o sprawstwie oskarżonego w zakresie przedmiotowych czynów, ale nadto całokształt materiału dowodowego istotny z punktu widzenia rozstrzygnięcia w omawianym zakresie, który został oceniony przez Sąd Rejonowy bezpośrednio stykający się z dowodami, a ocena ta pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. (uzasadnienie s. 12-13). W tym kontekście wskazać należy choćby na wyjaśnienia oskarżonego, który w trakcie rozprawy nie przyznał się do czynów z pkt II i IV (pkt 2a i 2b rozstrzygnięcia), wskazując, że wcześniejsze przyznanie się przez niego do ich dokonania nastąpiło za namową policjantów, czemu słusznie nie dał wiary mający bezpośredni kontakt z wyjaśniającym oskarżonym na rozprawie Sąd Rejonowy (uzasadnienie s. 6-7), na co również zwraca uwagę Sąd Okręgowy (uzasadnienie s. 13). Zarzut ten jest zatem oczywiście bezzasadny.

Natomiast, gdy chodzi o zarzut z pkt C.1., to jest on wręcz niedopuszczalny. Stosownie bowiem do treści art. 523 § 1 k.p.k., kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Nie jest zatem dopuszczalne podnoszenie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych.

Co się tyczy natomiast zarzutów z pkt D.1-5 to znów Sąd odwoławczy, kontrolując jedynie orzeczenie Sądu pierwszej instancji, nie mógł obrazić podanych przepisów. Gdy chodzi o zarzut z pkt D.1', to skarżący kwestionuje jedynie kontrolę odwoławczą w jego zakresie. Sąd drugiej instancji ocenił jednak, że zastosowanie art. 390 § 2 k.p.k. było uzasadnione (uzasadnienie s. 15). Gołosłowne kwestionowanie stanowiska przyjętego przez Sąd Okręgowy w tym przedmiocie w żadnym razie nie wskazuje, że w procedowaniu tego Sądu doszło do rażącego naruszenia prawa. Trafnej kontroli instancyjnej dokonał też Sąd Okręgowy w zakresie kwestii podnoszonych obecnie w zarzucie z pkt D.2. (uzasadnienie s. 15). Analiza akt sprawy rzeczywiście wskazuje, że Sąd Rejonowy przez cały

czas dążył do ustalenia miejsca pobytu wskazanych świadków, w tym za pośrednictwem Policji, a dopiero, gdy po wielu próbach w tym zakresie bezpośrednie przeprowadzenie dowodu okazało się niemożliwe, zastosował regulację art. 391 § 1 k.p.k. W odniesieniu do świadka M. J. zarządzał nawet zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie (k. 515, 559v), które też okazało się nieskuteczne (k. 555v, 605v, 648v). Z uwagi na powyższe, podnoszone w kasacji zastrzeżenia są całkowicie bezzasadne. Tym samym i zarzuty z pkt D.1, D.3 i D.5 nie mogą zostać uwzględnione, jako nie wskazujące na rażące naruszenie prawa, mogące mieć istotny wpływ na treść wyroku, a tym samym oczywiście bezzasadne. Przy czym zarzut z pkt D.3 nie był podnoszony w apelacji, a skarżący obecnie nie zarzuca obrazy art. 440 k.p.k., co świadczy o tym, że zarzut ten jest nietrafny już tylko z tego powodu. Gdy chodzi natomiast o ocenę dowodu z wyjaśnień oskarżonego oraz zaakceptowanie jakoby dowolnej oceny dowodów, to szczegółowo wypowiedział się w tym przedmiocie Sąd Okręgowy. Odeśłać więc należy w tym zakresie do jego wywodów zawartych w uzasadnieniu wyroku (s. 13-17). Zarzut z pkt D.4 musi więc zostać oceniony jako oczywiście bezzasadny. W tym zakresie kasacja stanowi jedynie nietrafną polemikę z ustaleniami orzekających Sądów.

Jedynym zarzutem o charakterze kasacyjnym jest zarzut z pkt D.6, lecz i on nie okazał się zasadny. Sąd Okręgowy przeprowadził bowiem prawidłową kontrolę orzeczenia Sądu Rejonowego, o czym przekonuje sporządzone uzasadnienie, które wbrew kasacji nie jest lakoniczne, ale szczegółowo analizuje podnoszone w apelacji kwestie z odwołaniem się do przekonującej argumentacji. Nie doszło więc do naruszenia art. 433 § 2 ani art. 457 § 3 k.p.k. Przedmiotem rozważania była również – wbrew twierdzeniom uzasadnienia kasacji – kwestia zasadności przeprowadzenia dowodu z monitoringu (uzasadnienie s. 15).

Ostatni zarzut – postawiony przez obrońcę w razie niepodzielenia zarzutów procesowych - jest zaś niedopuszczalny. Wobec dyspozycji art. 523 § 1 *in fine* k.p.k. w kasacji strony nie wolno podnosić zarzutu rażącej niewspółmierności kary, choćby zarzut tego rodzaju został w tej skardze postawiony wśród innych zarzutów obrazy prawa.

Z tych wszystkich względów kasacja została oceniona jako oczywiście bezzasadna i z tego powodu jako taka oddalona. Stanowi ona wyraz niezadowolenia skarżącego z dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, zaaprobowanych następnie przez Sąd odwoławczy oraz próbę wywołania ponownej, acz niedopuszczalnej kontroli odwoławczej tym razem przez Sąd Najwyższy.

Mając to wszystko na uwadze, orzeczono jak w postanowieniu.